

Kryzys w komunistycznych Chinach w 1989 roku i jego wpływ na sytuację w PRL oraz stosunki dwustronne. Przyczyny, przebieg, konsekwencje

BARTOSZ GROMKO

Wydział Społeczno-Ekonomiczny,
Uniwersytet Kardynała
Stefana Wyszyńskiego
ORCID: 0000-0001-9782-1494

Przemysław Benken, Warszawa–Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej, 2022, 400 ss.

Reforma gospodarcza Chin rozpoczęta przez Deng Xiaopinga pod koniec lat siedemdziesiątych miała przywrócić kraj na drogę rozwoju i naprawić błędy rewolucji kulturalnej. Reformy miały otworzyć Chiny na świat, zdekoltywizować rolnictwo i wprowadzić mechanizmy gospodarki wolnorynkowej. Początkowo zostały dobrze przyjęte przez Chińczyków, ale równoległe z nimi wystąpiły problemy społeczne związane z nierównościami ekonomicznymi, korupcją i nepotyzmem w strukturach partii i państwa. Nierówna dystrybucja dóbr doprowadziła do kwestionowania obowiązującego porządku. Wśród elit intelektualnych krążyły postulaty o potrzebie reform społecznych i politycznych, a podziały i różnice opinii co do tego, jak rozwiązać kryzys, szerzyły się także w elitach władzy. Śmierć lubianego i utożsamianego z reformami Hu Yaobanga dała początek masowym spotkaniom o charakterze komemoratywnym w kwietniu 1989 r. Wkrótce przerodziły się one w falę pokojowych protestów w całym Chinach. Początkowo angażowały one głównie studentów, ale stopniowo włączali się w nie coraz liczniejsi przedstawiciele innych grup, a wznoszone postulaty przybierały na radykalizmie. Doszło nawet do przełamania swoistego tabu i obrzucenia portretu Mao Zedonga farbą. W maju 1989 r. wprowadzono w Pekinie stan wyjątkowy, a w Komunistycznej Partii Chin przeważyła opcja opowiadająca się za siłowym rozwiązaniem protestów. W nocy z 3 na 4 czerwca rozpoczęła się pacyfikacja placu, która przyniosła kilka tysięcy ofiar.

Dla Chin masakra na placu Tiananmen, a raczej w jego pobliżu, była wydarzeniem zwrotnym w procesie, który potencjalnie mógł naruszyć fundamenty panującego ustroju. Jej bezpośrednim skutkiem było kilka tysięcy ofiar śmiertelnych i rannych, ale jeszcze przez kilka następnych miesięcy trwały aresztowania prawdziwych i domniemyanych uczestników protestów. Czystki dotknęły całe społeczeństwo i nie ominęły elit partyjno-państwowych. Z kolei na płaszczyźnie międzynarodowej wydarzenie to spowodowało falę protestów i sankcje. Jednak już w 1992 r. Deng Xiaoping udał się w „Podróż na południe”. Był to symboliczny powrót do reform gospodarczych zatrzymanych w 1989 r. i do

otwarcia ekonomicznego Chin. Wydarzenia na placu Tiananmen odchodziły w zapomnienie, a Zachód stopniowo znosił nałożone restrykcje. Wydarzenia z czerwca 1989 r. były również elementem globalnego kryzysu komunizmu lat osiemdziesiątych. Paniczna i konserwatywna postawa niektórych przywódców chińskich była wywołana wcześniejszymi doświadczeniami w państwach komunistycznych, w tym Polski. Właśnie wpływ wydarzeń chińskich na sytuację w PRL i bilateralne stosunki są tematem książki Przemysława Benkena.

W pierwszym rozdziale autor przybliżył tło wydarzeń, reformy Denga Xiaopinga, przyczyny kryzysu i niezadowolonia społecznego oraz genezę sporów w elitach władzy. W drugim rozdziale Benken prześledził w detalach przebieg wydarzeń na placu Niebiańskiego Spokoju. Przybliżył kulturowe uwarunkowania i miejsce placu w tożsamości narodowej Chińczyków, sięgając do pierwszych protestów – przeciwko postanowieniom traktatu wersalskiego, zgromadzeń związanych z deklaracją powstania ChRL w 1949 r. i uczczenia śmierci premiera Zhou Enlaia w 1976 r. Autor zanalizował kolejne etapy kryzysu, zbadał jego czynniki wewnętrzne i zewnętrzne, a także podjął się próby podsumowania strat po obu stronach. W rozdziale trzecim Benken pochylił się nad politycznym epilogiem kryzysu, tzn. konsolidacją władzy w Chinach, niekonsekwentną i ostrożną postawą Zachodu i krokami podjętymi przez Xiaopinga w kierunku kontynuacji reform ekonomicznych przy jednoczesnym zachowaniu dominującej roli partii. Wreszcie w rozdziale czwartym autor zanalizował relacje polsko-chińskie w latach osiemdziesiątych ze szczególnym uwzględnieniem chińskiej perspektywy na problemy społeczne w Polsce, poczynając od karnawału „Solidarności” i kończąc na protestach i polityce władzy wobec społeczeństwa u schyłku PRL. W analogiczny sposób Benken przeanalizował wpływ wydarzeń na placu Tiananmen na politykę władz w Polsce i nastroje opozycji.

Badacz chcący podjąć się zgłębiania historii najnowszej ChRL ma przed sobą trudne zadanie. Dostęp do chińskich archiwów jest ograniczony z przyczyn politycznych, może zostać również zablokowany pod byle pretekstem. Dotyczy to materiałów odnoszących się do całej historii najnowszej ChRL, a w szczególności do wstydliwych wydarzeń, a takim bez wątpienia jest masakra w czerwcu 1989 r. To oczywiście tyczy się także archiwów Ministerstwa Spraw Zagranicznych, do których dostęp, po nieoczekiwanym otwarciu w 2004 r., został nagle zamknięty w 2012 r. Od tego czasu archiwa chińskiego MSZ otwierają się tylko częściowo i tylko na ograniczony czas. Nawet w tych rzadkich okresach, kiedy archiwa w Chinach są udostępniane badaczom, odbywa się to pod wieloma obostrzeniami i można skorzystać z niewielu materiałów. Jasne jest również, że dokumenty publikowane przez oficjalne instytucje ChRL są ściśle selekcjonowane i nie zawierają informacji, które byłyby niewygodne z punktu widzenia rządzącej do dziś partii komunistycznej. To tylko niektóre z przeszkód, które napotykają zagraniczni badacze chcący zgłębiać historię najnowszej ChRL, a przepływ jakichkolwiek informacji dotyczących omawianych wydarzeń jest ściśle cenzurowany przez chińskie władze¹.

Niestety od autora nie dowiemy się, czy kwerenda w Chinach rzeczywiście okazała się niemożliwa, czy autor podjął próbę przeprowadzenia takich badań, czy może ich zaniechał. We wstępie nie znajdziemy informacji, w jakich archiwach i instytucjach można było spodziewać się pozyskania interesujących materiałów, które byłyby cenne dla przyszłych badaczy. W publikacji nie ma również żadnych odniesień do prasy chińskojęzycznej czy materiałów chińskiej emigracji ani dysydentów chińskich przebywających za granicą. Przemysław Benken opiera się zatem głównie na archiwach polskich (Archiwum Akt Nowych, Archiwum IPN oraz Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych) i dokumentach publikowanych, przede wszystkim *The Tiananmen Papers*.

1 C. Kraus, *Researching the History of the People's Republic of China*, [w:] *Cold War International History Project Working Papers Series*, Washington 2016; M.E. Sarotte, *China's Fear of Contagion: Tiananmen Square and the Power of the European Example*, „*International Security*” 2012, t. 37, nr 2, s. 156–182.

Pomimo tych braków autor był w stanie bardzo szczegółowo nakreślić wyjątkowe miejsce placu w kulturze politycznej państwa, wyjaśnić genezę wydarzeń, ich przebieg i reperkusje zarówno na płaszczyźnie wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Poświęca temu aż trzy rozdziały książki. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że ta część książki opiera się głównie na zachodnich i polskich opracowaniach. W dużej mierze stanowi zatem przypomnienie znanych faktów i chociaż autor polemizuje z ustaleniami wielu autorów dotyczącymi przyczyn i przebiegu wydarzeń, to nie sposób nie odnieść wrażenia, że całość jest wtórna. Czwarty rozdział książki, można powiedzieć „tytułowy”, ma na celu zaprezentowanie efektów badań autora. Przemysław Benken zwraca w nim uwagę, że polska dyplomacja zajęła wyważoną pozycję wobec kryzysu chińskiego, podczas gdy dla strony chińskiej przemiany zachodzące w tym okresie w Polsce były szokiem. Z drugiej strony wydarzenia na placu Tiananmen mogły być „straszakiem” kierownictwa PRL na opozycję. Autor zwraca przy tym uwagę na zainteresowanie, jakim cieszyła się „Solidarność” w kręgach inteligencji chińskiej. Ciekawe są próby porównania „Solidarności” do w dużej mierze spontanicznego i pozbawionego przywództwa chińskiego ruchu protestacyjnego. „Chiński Wałęso – gdzie jesteś” miał głosić jeden z transparentów wznoszonych przez robotników w Pekinie. Szkoda, że autor nie rozwinął tego wątku. Pomimo że badacz bardzo dokładnie przybliży historyczny kontekst wydarzeń na placu Tiananmen, w książce brak wzmianki m.in. o chińskim dysydencie Xu Wenli, który w 1980 r. publikował list otwarty do Lecha Wałęsy. Benken dosyć często używa długich cytatów zaczerpniętych od chińskich i polskich dyplomatów, decydentów czy świadków wydarzeń. Nadaje to pracy

interesujący, nieco publicystyczny charakter, ale być może niektórym fragmentom książki przysłużyłaby się nieco bardziej syntetyczna narracja lub wnikliwsza analiza. Zwłaszcza tam, gdzie autor cytuje źródła publikowane, a nie dokumenty, do których udało mu się dotrzeć osobiście.

Przemysław Benken w swojej książce podjął niezwykle ciekawy i ambitny temat, który wpisuje się w popularną ostatnio tendencję badania wydarzeń lokalnych w ich kontekście międzynarodowym. Nie sposób jednak nie odnieść wrażenia, że przeprowadzonej kwerendzie przydałby się większy rozmach i wyjście poza zasoby archiwów polskich. Książka napisana jest przystępnie, a dla polskiego czytelnika będzie stanowiła szczegółowy wgląd w historię najnowszej Chin, jest to jednak raczej walor popularno-naukowy. Autor podsumowuje znane fakty dotyczące wydarzeń w Chinach i ich kontekstu, ale trudno jego ustalenia uznać za przełomowe. Główny temat książki, tzn. znaczenie wydarzeń w Chinach dla sytuacji w PRL i stosunków z Chinami, schodzi na dalszy plan i ustępuje zdecydowanie miejsca podtytułowi: „Przyczyny, przebieg konsekwencje”.